

# VNM, Nie robimy kroku w tył (feat. Tomson, Emil

Nie robimy kroku w tył  
My nie od pół roku w tym  
Zawsze stałem z boku gdy  
Zawijały z bloku psy  
Gorzej już nie mogło być  
Gorzej już nie mogło być

Nie robimy kroku w tył  
My nie od pół roku w tym  
Zawsze stałem z boku gdy  
Zawijały z bloku psy  
Gorzej już nie mogło być  
Gorzej już nie mogło być

Były takie dni, gdy w kieszeni miałem tylko ziolo  
Wtedy nie powiedziałbym mordo, że to tylko prorok  
Kiedyś się jak zombie kręciliśmy po blokach wkoło  
Kilka lat minęło, coś tam się udało paru ziomom

Chłop mnie podał na psach, po pół roku odwołał zeznania  
Płakała mama kiedy pocztą przychodziły wezwania  
Ale nigdy czasy bym nie cofnął  
Dziś już mnie nie mogą dotknąć

Nie robimy kroku w tył  
Nie potrafię z boku być  
Brudne ławki, długie dni  
Za dużo nawyków złych

Małe miasta mają wielkie sny  
Nikt im nie zaborni śnić  
Kiedyś tylko trip po trawie, bloki  
Teraz trip na Włochy my

Za wysokie lotu, za wysokie noty  
Patrz pod nogi nam  
Znowu nowe skoki mam  
Lata mijają, to ciągle ten sam gość  
Kiedy zadzwonisz to odbieram phone  
Pamiętam skąd jestem i patrzę ponad blok

Nie robimy kroku w tył  
My nie od pół roku w tym  
Zawsze stałem z boku gdy  
Zawijały z bloku psy  
Gorzej już nie mogło być  
Gorzej już nie mogło być

Nie robimy kroku w tył  
My nie od pół roku w tym  
Zawsze stałem z boku gdy  
Zawijały z bloku psy  
Gorzej już nie mogło być  
Gorzej już nie mogło być